

Sygn. akt II K 957/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżycielki posiłkowej M. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13.04.2018 r.

sprawy przeciwko

B. S. urodz. (...)

w N.

syna W. i D. z d. K.

oskarżonego o to, że: w okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia 11 maja 2016 r. na terenie posesji pod adresem (...), gmina S., województwo (...) dokonał włamaniem do budynku poprzez pokonanie zabezpieczeń, skąd z pomieszczeń gospodarczych dokonał kradzieży mienia w postaci: piły tarczowej spalinowej H., 3 węży ogrodowych na bębnach o długości co najmniej 30 metrów każdy, oprzyrządowania do spryskiwania G., kompletu narzędzi ogrodowych (widły 3 szt., szpadle 3 szt., motylki 6 szt., siekiery 2 szt., taczki 2 szt.) siatki ogrodzeniowej metalowej o długości 25 m, ławek ogrodowych 2 szt., leżaków 3 szt., krzeseł metalowych ogrodowych z płóciennym poszyciem koloru niebieskiego 2 szt., fotela bujanego skózanego, kuchni gazowej, 3 butli turystycznych gazowych 3-5 kilogramowych, koszy plecionych wiklinowych 5 szt., komplety mebli kuchennych wiszących 4 szt. i stojących 5 szt., lodówki M., naczyń w postaci talerzy 12 szt., garnków 6 szt., patelni 2 szt., kompletów sztućcy, karabinu „wiatrówka” prod. czeskiej z amunicją, wędek z kołowrotkami, 2 szt. z włókna węglowego i 1 szt. bambusowa, 3 szt. rowerów w tym dwa tzw. „składaki” prod. polskiej oraz 1 z kołami 28 cali, ogrzewaczy olejowych 2 szt., klimatyzatora stojącego, 2 telewizorów S. 24-calowy oraz turystyczny, radioodbiorników 3 szt., odzieży w postaci 4 kożuchów, kurtki 3/4 ze skóry bobrowej, czapki futrzane z lisa i z barana, skóry z lisa robionej – wyprawionej, 2 szt. płaszczy ze skóry, 2 szt. kurtek ze skóry, kołdry 3 szt., poduszki 3 szt., powodując łącznie straty o wartości 30.000 zł na szkodę M. S.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

orzeka

I. Uniewinnia oskarżonego B. S. od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

II. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty sądowe przejmuję na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 957/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 9 marca 1988 r., sygn. akt I Ns 67/88 spadek po J. S. nabyli jej mąż T. S. oraz dzieci H. J., M. P., Z. L. i W. S.. Spadek po T. S. postanowieniem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 6 lutego 2002 r., sygn. akt I Ns 53/02 nabyli żona U. S., dzieci M. S., H. S., W. S. i Z. L.. Oskarżony B. S. był synem W. S., natomiast W. S. był synem J. i T. S.. Oskarżycielka posiłkowa M. S. jest ciotką oskarżonego, a siostrą W. S.. Przyjeżdżała na działkę należącą kiedyś do jej rodziców w J., oznaczoną nr (...) rekreacyjnie i sporadycznie. Między W. S., a jego siostrą M. S. dochodziło do sporów na tle korzystania z działki w (...), przy czym W. S. twierdził, że zajmował się wyłącznie tą działką i ponosił koszty jej utrzymania, zatem nie chciał by siostra z niej korzystała. W. S. zmarł w dniu 2 grudnia 2013 r., uprawnienie do nabycia spadku po nim przypada na rzecz jego żony D. oraz dzieci B. i S.. M. S. usiłowała zająć wyżej wymienioną nieruchomość, nie zgadzał się na to oskarżony, między stronami doszło do konfliktu. B. S. od 2009 r. zaczął remont budynku mieszkalnego na tej działce. Na działce znajdowały się również budynki gospodarcze, które nie były zamykane, w budynkach tych znajdowały się rzeczy pozostawione przez dziadków oskarżonego, nie przedstawiały one wartości materialnej. W pomieszczeniach budynku mieszkalnego zajmowanych przed dziadków oskarżonego za ich życia znajdowały się rzeczy pozostawione po nich, nie przedstawiały one wartości materialnej, M. S. nie miała tam własnych rzeczy, które przedstawiały wartość materialną. Postanowieniem z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I Ns 261/10 Sąd Rejonowy w Legionowie stwierdził, że W. S. nabył z dniem 1 stycznia 2000 r. własność przedmiotowej działki, poprzez jej zasiedzenie.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k146v-148,230),
- zeznania D. S. (k.33v-34,88,231v-232),
- odpis postanowienia (k.38-46).

W dniu 12 sierpnia 2016 r. M. S. złożyła zawiadomienie o przestępstwie polegającym na tym, że B. S. miał dokonać kradzieży z włamaniem do jej budynku w (...) i dokonał zaboru: piły tarczowej spalinowej H., 3 węży ogrodowych na bębnach o długości co najmniej 30 metrów każdy, oprzyrządowania do spryskiwania G., kompletu narzędzi ogrodowych (widły 3 sztuki, szpadle 3 sztuki, motyki 6 sztuk, siekiery 2 sztuki, taczki 2 sztuki), siatki ogrodzeniowej metalowej o długości 25 m, ławek ogrodowych 2 sztuki, leżaków 3 sztuki, krzeseł metalowych ogrodowych z płóciennym poszyciem koloru niebieskiego 2 sztuki, fotela bujanego skórzanego, kuchni gazowej, 3 butli turystycznych gazowych 3-5 kilogramowych, koszy plecionych wiklinowych 5 sztuk, komplety mebli kuchennych wiszących 4 sztuki i stojących 5 sztuk, lodówki M., naczyń w postaci talerzy 12 sztuk, garnków 6 sztuk, patelni 2 sztuk, 2 kompletów sztućcy, karabinu „wiatrówka” produkcji czeskiej z amunicją, wędek z kołowrotkami, 2 sztuki z włókna węglowego i bambusową, 3 rowerów w tym dwa tzw. „składaki” produkcji polskiej oraz jednego z kołami 28 cali, ogrzewaczy olejowych 2 sztuki, klimatyzatora stojącego, 2 telewizorów S. 24-calowego oraz turystycznego, radioodbiorników 3 sztuki, odzieży w postaci 4 kozuchów, kurtki 3/4 ze skóry bobrowej, czapki futrzane z lisa i z barana, skóry z lisa robionej – wyprawionej, 2 sztuki płaszczy ze skóry, 2 sztuk kurtek ze skóry, kołdry 3 sztuki i poduszki 3 sztuki. Pokrzywdzona wskazała, że wartość tych rzeczy miała wynosić 30.000 złotych. Nie potrafiła natomiast wskazać kiedy oskarżony zabrał te rzeczy, w jaki sposób wszedł w ich posiadanie i co z nimi zrobił.

Dowód:

- zawiadomienie o przestępstwie (k.1-2,25v),
- wyjaśnienia oskarżonego (k146v-148,230),

- zeznania D. S. (k.33v-34,88,231v-232),

- odpis postanowienia (k.38-46).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Prokuratura wniosła akt oskarżenia, w którym zarzuciła oskarżonemu to, że w okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia 11 maja 2016 r. na terenie posesji w J. dokonał włamania do budynku (...), poprzez pokonanie zabezpieczeń i dokonał kradzieży mienia wyżej wymienionego na szkodę M. S..

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w postępowaniu przygotowawczym i złożył wyjaśnienia (k.146-148). Podał, że zamieszkiwał na działce pozostawionej przez dziadków, po śmierci babci spadek po niej nabył jego dziadek, ojciec i ciocia Z. S.. Na działce tej mieszkał od 2009 r., przystąpił do remontu budynku mieszkalnego. W 2015 r. zakończyła się sprawa o zasiedzenie działki przez jego nieżyjącego już wówczas ojca W. S.. Ojciec sprzątnął rzeczy pozostawione przez dziadków, część wyrzucił, część spakował i pozostawił w pomieszczeniu gospodarczym. Pomieszczenie to nie było zamykane, miało powybijane szyby. M. S. nie miała na tej działce swoich rzeczy. Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.230). Wskazał, że nie mógł ukraść rzeczy z domu, w którym mieszka. Dostał od ojca ustne i pisemne potwierdzenie w formie testamentu, że może mieszkać w tym domu i korzystać z tej nieruchomości. M. S. to siostra jego zmarłego ojca. W tutejszym Sądzie cały czas toczy się postępowanie spadkowe, po śmierci ojca spadkobiercami został on, jego siostra oraz mama. Na tej posesji nie było żadnych rzeczy należących do pokrzywdzonej, były tam tylko stare przedmioty należące jeszcze do dziadków.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach D. S. (k.33v-34,88,231v-232) i odpisie postanowienia (k.38-46). Zwrócić uwagę należy, że oskarżony nie musi udowodnić swojej niewinności, a jego winę powinien udowodnić oskarżyciel publiczny i ewentualnie posiłkowy i to przy pomocy niebudzących wątpliwości dowodów. Tymczasem takich dowodów w niniejszej sprawie nie ma, a zeznania oskarżycielki posiłkowej są jedynym dowodem winy oskarżonego, który nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym dowodzie.

Oskarżycielka posiłkowa M. S. zeznała podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k.25v), iż w domu rodzinnym w (...) mieszkała z rodzicami i rodzeństwem. Około września 2013 r. zamieszkał tam jej bratanek B. S., który uniemożliwia jej korzystanie z tego domu. B. S. zamknął bramę i furtkę na kłódki. W jednym z pomieszczeń gospodarczych na tej działce miała swoje rzeczy w postaci narzędzi ogrodniczych, wyposażenia mieszkalnego, odzieży i sprzętu elektronicznego. W dniu 11 maja 2016 r. przyjechała na działkę, stwierdziła, że pomieszczenie gospodarcze, które zajmowała było otwarte i zginęły jej wyżej wymienione rzeczy. W trakcie kolejnego przesłuchania (k.60-61) zeznała, że na działce w (...) były dwa liczniki energii elektrycznej, w tym jeden przepisany na nią, a drugi na jej brata W.. Nie była w tym domu około 2,3 lata i nie było wówczas zużycia prądu. W kwietniu 2016 r. otrzymała fakturę za zużycie prądu na kwotę 310 złotych, postanowiła to sprawdzić, pojechała na działkę wraz z policjantami i zobaczyła, że działka była zamknięta na wymienione kłódki. Okazało się, że do pomieszczeń, które zajmowała na tej działce poprowadzono przewody elektryczne. Policjanci spytali oskarżonego, czy dokonał kradzieży energii elektrycznej na jej szkodę, on stwierdził, że cała działka należała do niego. Podczas rozprawy zeznała (k.230v-231), że oskarżony ukraść zdecydowanie więcej rzeczy niż obejmuje akt oskarżenia, gdyż ukraść również drzewka i kradł prąd. Mieszkała z dziadkami do 24-ego roku życia, a następnie wyjechała do G. i w 1979 roku wróciła do J., gdzie mieszkała przez rok czasu wraz z synem, a następnie przeprowadziła się do W. w 1980 roku, przyjeżdżała później do J.. Matka nie pozostawiła po sobie żadnego testamentu, spadek po niej nabyli brat W., siostra Z. i ojciec. Po śmierci ojca nie ustalono spadkobierców i postępowanie spadkowe toczy się w dalszym ciągu. Ona na tej działce miała wszystko, ponieważ tam w dalszym ciągu przyjeżdżała i mieszkała tam za życia ojca. Przyjeżdżała do J. wraz z synem ciągle od 1990 roku i było to jeszcze za życia jej rodziców, przyjeżdżała do J. w weekendy oraz w środy. W tym czasie nikt tam nie mieszkał. Do śmierci rodziców mieszkali tam tylko oni, natomiast po śmierci matki mieszkał tam sam ojciec przez 3 lata. Po śmierci brata W. ktoś powybił okna, chociaż nie wie kto to zrobił, podejrzewa oskarżonego lub jego kolegów.

Sąd nie dał wiary zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są nielogiczne, wewnętrznie sprzeczne oraz pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami D. S. (k.33v-34,88,231v-232), a także odpisem postanowienia (k.38-46). Przede wszystkim z odpisu postanowienia z dnia 30 września 2015 r. (k.38-46) wynika, że M. S. nie była właścicielem przedmiotowej nieruchomości, jej własność nabył jej brat W. S.. Natomiast po śmierci W. S. spadek po nim nabyła jego żona i dzieci. Należy uwzględnić zgodną relację stron, że postanowienie to zostało uchylone i postępowanie o stwierdzenie nabycia nieruchomości toczy się nadal. Należy jednak wziąć pod uwagę, że oskarżony miał uprawnione przekonanie do poczuwania się za współwłaściciela przedmiotowej nieruchomości, gdyż działał zgodnie z wyrażoną wolą swego ojca. M. S. wiedziała, że stan prawny nieruchomości nie został ostatecznie ustalony i dokonywanie na nią nakładów oraz przewożenie wartościowych rzeczy było ryzykowne. Ponadto jeśli pozostawała w konflikcie z bratem W. S., a następnie z oskarżonym, to nie powinna przewozić wartościowych rzeczy i pozostawiać ich w niezamykanych pomieszczeniach. Oskarżycielka posiłkowa zeznała, że nie przebywała na tej działce w okresie od około 2013 r. do kwietnia 2016 r. (k.60). Pozostaje to w sprzeczności z jej stwierdzeniem z rozprawy, gdy podała, że od 1990 r. przyjeżdżała na tą działkę ciągle, bywała tam w weekendy i w środy (k.231).

D. S. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.33-34), że M. S. chciała dokuczyć członkom jej rodziny i dlatego złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Jej mąż W. S. został uznany za właściciela działki w (...), nabył własność tej działki na podstawie zasiedzenia, co stwierdził tutejszy Sąd we wrześniu 2015 r. Spadek po jej mężu nabyła ona oraz ich dzieci. Oskarżycielka posiłkowa nie mieszkała na tej działce, przyjeżdżała tam sporadycznie, zajmowała pomieszczenia, w których kiedyś mieszkali jej rodzice. M. S. nie miała tam swoich rzeczy, przynajmniej takich, które przedstawiały wartość materialną, były tam rzeczy po jej rodzicach, które nie miały wartości materialnej. Podczas kolejnego przesłuchania (k.88) zeznała, iż jej syn B. S. nabył przedmiotową nieruchomość jako spadkobiorca po jej mężu. Nie było prowadzonego postępowania spadkowego, ale syn jest spadkobiorcą po W. S. i miał uprawnienie by tam mieszkać. M. S. nie miała żadnych praw wobec tej działki. W trakcie rozprawy zeznała (k.431v-432), iż w 2016 roku odbyła się sprawa spadkowa, gdzie mąż nabył tę nieruchomość przez zasiedzenie. Akt oskarżenia w niniejszej sprawie jest nieuzasadniony, ponieważ nieruchomość ta stanowi współwłasność i wszystkie rzeczy znajdujące się w tej nieruchomości należą do współwłaścicieli. Postanowienie o zasiedzeniu nieruchomości nie jest prawomocne, ponieważ oskarżycielka posiłkowa odwołała się od niego. Bywała na tej nieruchomości i mieszkała na w niej od 1979 roku.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz treści postanowienia z k.38-46.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 232 został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu to, że w okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia 11 maja 2016 r. dokonał włamania do budynku (...), poprzez pokonanie zabezpieczeń i dokonał kradzieży mienia wyżej wskazanego, a należącego do M. S., o łącznej wartości 30.000 złotych. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 279 § 1 k.k.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 279 § 1 k.k. konieczne jest, aby sprawca pokonał materialną przeszkodę chroniącą mienie pokrzywdzonego i zabrał w celu przywłaszczenia jego rzeczy.

W niniejszej sprawie żaden z elementów zachowania wyczerpującego znamiona tego przestępstwa nie został wykazany w zachowaniu oskarżonego. Po pierwsze należy zauważyć, że oskarżony przedstawił odpis postanowienia z dnia 30

września 2015 r., zgodnie z którym jego ojciec nabył własność przedmiotowej działki poprzez jej zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2000 r. (k.38-42). Nawet jeśli uwzględnimy, że obecnie to postanowienie zostało wzruszone i toczy się postępowanie o ustalenie własności przedmiotowej działki, to oskarżony miał uzasadnione podstawy do uznania się w okresie wskazanym w akcie oskarżenia za współwłaściciela tej działki i wykonywać na niej czynności zastrzeżone dla właścicieli, czyli korzystać z niej z wyłączeniem osób trzecich.

Do przyjęcia, że doszło do kradzieży mienia koniecznym jest potwierdzenie, że sprawca wszedł w posiadanie mienia należącego do pokrzywdzonego. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy, oskarżyciel publiczny ani posiłkowy, nie przedstawili żadnego dowodu, oprócz zeznań oskarżycielki posiłkowej, z którego by wynikało, że pokrzywdzona przechowywała na działce swoje rzeczy, i to o dużych gabarytach jak np. lodówka i niemałej łącznie wartości. Nie przedstawiono również żadnego dowodu na to, że oskarżony pokonał zabezpieczenia pomieszczeń mieszkalnych lub gospodarczych rzekomo użytkowanych przez M. S.. Oskarżyciele nie przedstawili na tą okoliczność żadnego dowodu, który by to potwierdzał.

Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, że oskarżony pokonał zabezpieczenia pomieszczeń użytkowanych przez oskarżycielkę posiłkową, wszedł do środka i dokonał zaboru mienia, które przekracza 14-krotnie równowartość najniższego wynagrodzenia.

Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości, których nie da się usunąć należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie nie można przeprowadzić innych dowodów, które w sposób jednoznaczny pozwoliłyby usunąć wątpliwości co do zachowania oskarżonego i jego skutków. Pokrzywdzona nie przedstawiła żadnego świadka, który by potwierdził jej spostrzeżenia odnośnie przechowywania jej rzeczy w budynku zajmowanym i użytkowanym przez oskarżonego, ani potwierdzenia dokonania włamania do tego budynku i dokonaniu zaboru rzeczy pokrzywdzonej. Zarzut opiera się na podejrzeniu dokonania przestępstwa, które nie zostało w żaden sposób obiektywnie potwierdzone. Wskazać również należy, że oskarżyciel publiczny odmówił wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie w dniu 23 września 2016 r. (k.16) i następnie umorzył postępowanie postanowieniem z dnia 26 lutego 2017 r. (k.113), a akt oskarżenia został sporządzony mimo, że stan faktyczny sprawy nie uległ żadnej zmianie od wydania postanowienia z dnia 26 lutego 2017 r.

Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając że nie popełnił on przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku.